Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 15.11.2022 www.osw.waw.pl

Częściowe powtórzenie wyborów do Bundestagu

Kamil Frymark

10 listopada Bundestag przyjął uchwałę nakazującą częściowe powtórzenie wyborów parlamentarnych z 26 września 2021 r. Procedurę ograniczono do 431 (z ok. 2,1 tys.) lokali wyborczych w Berlinie, w których doszło do znaczących nieprawidłowości w trakcie ubiegłorocznej elekcji. Uprawnionych do głosowania będzie ok. 500 tys. osób. Za powtórzeniem opowiedziały się frakcje koalicji SPD, Zielonych i FDP, przeciw – CDU/CSU i AfD, które zapowiedziały wniesienie skargi do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK), a Lewica (Die Linke) wstrzymała się. Podstawą głosowania nad uchwałą był wniosek komisji ds. kontroli wyborów Bundestagu, która rozpatruje skargi na nieprawidłowy przebieg wyborów. W sprawie elekcji wpłynęło ich łącznie 2172, z czego ok. 1700 dotyczyło stolicy. Terminu ewentualnych wyborów nie podano. Niewykluczone, że w przypadku złożenia skargi do FTK odbędą się one nie wcześniej niż w 2024 r. Kolejna regularna elekcja do Bundestagu przypada na 2025 r.

Główne zarzuty wobec organizacji wyborów w Berlinie obejmują brak wystarczającej liczby kart do głosowania, ich przekazywanie pomiędzy lokalami wyborczymi, kopiowanie kart w lokalach i udostępnianie ich następnie wyborcom. Ponadto zaskarżono wydłużenie pracy lokali już po ogłoszeniu wstępnych sondaży. Nieprawidłowości powstały m.in. wskutek nieprzygotowania urzędników do kumulacji wyborów – do Bundestagu, landowych i częściowo samorządowych – co punktowo zwiększyło frekwencję. Na to nałożyły się trudności organizacyjne i komunikacyjne związane z corocznym maratonem berlińskim, przypadającym w 2021 r. w terminie wyborów. Odpowiedzialna za organizację elekcji w stolicy przewodnicząca landowej komisji wyborczej tuż po wyborach podała się do dymisji. Wybory do tamtejszego parlamentu krajowego zostaną prawdopodobnie powtórzone w całości.

Komentarz

- Ewentualne powtórzenie głosowania nie doprowadzi do znaczących zmian w składzie Bundestagu i nie wpłynie na stabilność koalicji rządzącej. Wynika to z ograniczonego zakresu przyjętej procedury – dotyczy ona bowiem jedynie ok. 0,8% wszystkich uprawnionych w Niemczech, a frekwencja prawdopodobnie okaże się niższa niż poprzednio. Spekuluje się, że miejsca mogą utracić pojedynczy posłowie, przede wszystkim z CDU. Zachowane zostaną natomiast mandaty bezpośrednie zarówno deputowanych Die Linke, jak i Zielonych (suma głosów w okręgach wyborczych, gdzie nie zostaną przeprowadzone powtórne wybory, przewyższa tę z lokali, gdzie się one odbędą). Utrzymanie możliwie niezmienionej liczby posłów koalicji w Bundestagu było priorytetem SPD, Zielonych i FDP przy przyjmowaniu wariantu ograniczonej powtórki,

choć w samej koalicji nie istniała jednomyślność w tej kwestii. Największym orędownikiem jak najwęziej zakrojonej wersji była FDP, której notowania od czasu wyborów nieustannie spadają. SPD najprawdopodobniej skorzystałaby na głosowaniu w możliwie wielu okręgach – w poprzedniej elekcji ugrupowaniu zabrakło zaledwie 802 głosów do zdobycia kolejnego, 207. mandatu w Bundestagu (więcej o procedurze wyborczej w Niemczech zob. *Za duży Bundestag: spór o reformę prawa wyborczego*).

- Decyzja Bundestagu budzi kontrowersje w RFN. Opozycja uważa przeprowadzenie wyborów wyłącznie w części okręgów za niewystarczające i motywowane politycznie. Za rozszerzeniem liczby komisji, w których należy je powtórzyć, opowiedział się również przewodniczący Federalnej Komisji Wyborczej (czuwającej nad prawidłowym przebiegiem tego procesu) Georg Thiel. Dodatkowe wątpliwości budzi fakt, że odbywająca się w tym samym czasie elekcja do parlamentu kraju związkowego Berlina zostanie najprawdopodobniej powtórzona w całości. Wynika to ze wstępnej oceny prawnej zaprezentowanej przez landowy Trybunał Konstytucyjny we wrześniu br. Koalicja SPD–Zieloni–FDP motywuje swoje rozstrzygnięcie przede wszystkim względami proporcjonalności i zamiarem powtórzenia wyborów wyłącznie w tych lokalach, w których doszło do „znaczących" naruszeń ordynacji.
- Krytyka decyzji koalicji rządowej prowadzi do postulatów reformy procesu rozpatrywania skarg na procedurę wyborczą. Zarówno chadecja, jak i przedstawiciele SPD opowiadają się za zmianami w ustawie zasadniczej i przekazaniem tych kompetencji FTK. Obecnie kontrola wyborów federalnych należy do Bundestagu, więc w praktyce nowo wybrany parlament orzeka o ważności jego obrania oraz o ewentualnym naruszeniu prawa w trakcie organizowania lub przeprowadzania elekcji. To samo dotyczy wyborów niemieckich posłów do Parlamentu Europejskiego. Decyzję pod głosowanie plenum przygotowuje parlamentarna komisja ds. kontroli wyborów. Od 1949 r. wpłynęło do niej 5475 sprzeciwów wyborczych wobec elekcji federalnych, z czego 2121 dotyczyło tych z 2021 r. Jeszcze nigdy w historii nie doszło do – nawet częściowej – powtórki wyborów do Bundestagu. Jedyny przypadek ponownego głosowania na poziomie krajów związkowych miał zaś miejsce w 1994 r. w Hamburgu, gdy powtórzono wybory landowe z 1991 r.